

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnikiem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 341.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzaniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Leona wyz.
Jutro: Piotra i Pawła.
Pojutrze: Wspom. św. Pawła.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 3 42 zach. 8 24
Jutro: » » 3 42 » 8 24
Pojutrze: » 3 42 » 8 24

Ostatni numer

»Gazety Olsztyńskiej« w tym kwartale trzymają czytelnicy nasi dziś w ręku. Kto zatem dotąd przedpłaty nie oddał niech natychmiast uczyni, aby numer wtorkowy doszedł go na czas.

W przyszłym kwartale rozpoczniemy druk nowej powieści tak w Gościm jak i w Gazecie. Powieści te będą jeszcze ciekawsze jak te, które obecnie drukujemy. Kto chce mieć początek nowych powieści niech się z zapisaniem Gazety pośpieszy.

Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach 1 markę, z odnośnikiem w dom przez listowego 1,24 m., odbierana z ekspedycji tylko 80 fen.

Rodacy! Zapisujcie, czytajcie i rozszerzajcie Waszą »Gazetę Olsztyńską«, jedyne szczerze polskie i katolickie pismo na Warmii i w Prusach Wschodnich.

Więzień we Watykanie.

Wolność, udzielona przez Konstantyna Wielkiego Kościołowi chrześcijańskiemu edyktem medyolańskim, którego ogłoszenia jubileuszową pamiątkę właśnie obchodzimy, stała się zarazem podstawą Stolicy Apostolskiej oraz jej niezależności od władzy świeckiej. Dzięki hojności chrześcijańskich cesarzy i książąt namiestnik Chrystusowy kolejno wchodził w posiadanie coraz to większych i liczniejszych dóbr we Włoszech z których utworzyło się z czasem t. zw. państwo kościelne. Świecka ta władza stolicy apostolskiej stała się naturalną podstawą wolności i niezależności papieża w sprawowaniu najwyższego urzędu pasterskiego.

Wolność i niezależność od wszelkiej władzy ziemskiej otrzymał Kościół od boskiego swego założyciela. Religia jest wolną córą niebios; przeto nie może być skrepowana kajdanami zależności od wpływów zewnętrznych, nie może kierować się względami na interesy czysto świeckie, doczesne. Wolność i niezależność są właśnie najpewniejszymi znakami prawdziwego Kościoła. Wszystkie inne t. zw. »kościółki« czyli stowarzyszenia religijne popadły z biegiem czasu w niewolę władzy świeckiej, utożsamiając swoje interesy z interesami państwa. Najlepszym tego dowodem »państwa« kościoły protestanckie albo prawosławne.

Inaczej z Kościołem rzymsko katolickim. Wolność i niezależność jego od wpływów postronnych stała się właśnie najlepszą gwarancją wolności sumienia wiernych. Gdyby w tym względzie mogło powstać najmniejsze podejrzenie, że ponad najwyższą powagą papieża stoi jeszcze inna ziemska potęga, natenczas w łonie katolików musiałaby się powoli wyrodzić nieufność do stolicy apostolskiej. Znalazłoby się wnet wielu takich, którzyby przy enuncyacjach stolicy apostolskiej usiłowali stwierdzać, czy dane dekrety ojca świętego są wpływem jego wolnej decyzji czyli raczej dyktowane były wolą zwierzchnika jego świeckiego.

Ludzie, pochopni do podejrzeń, poczęliby niewątpliwie upatrywać w głowie Kościoła narzędzia świeckich mocarzy do przeprowadzenia ich celów politycznych.

Stąd ta niezmierna ważność i doniosłość swobody stolicy apostolskiej we wykonywaniu najwyższego urzędu pasterskiego.


Od r. 1871. namiestnik Chrystusowy przestał być świeckim zwierzchnikiem. Państwo kościelne zagrabiono i włączono do nowo powstałego królestwa włoskiego. Wprawdzie rząd włoski wyznaczył każdorazowemu »biskupowi Rzymu« znaczną pensję, atoli głowa Kościoła katolickiego przyjąć jej nie chce i nie może. Gdyby to bowiem uczyniła, natenczas uznalaby niejako pośrednio fakt grabieży państwa kościelnego jako legalny i stałaby się w pewnej mierze zależną od rządu włoskiego.

Od tej pory los następców Piotra św. na stolicy apostolskiej stał się pożałowania godnym. Papież pozbawiony jest wszelkich prawie środków utrzymania i skazany na jałmużnę wiernych swoich, zwaną »świętopietrzem«. Przytem zniewolony jest zamknięty w murach Watykanu, których od chwili grabieży państwa kościelnego wraz z wiecznym miastem Rzymem jeszcze nie opuścił.

Pędzi tedy dostoyny więzień we Watykanie życie smutne na ziemi, idąc za przykładem boskiego mistrza bezustannie cierpiącą drogą krzyża. Pozbawiony wolności osobistej, narażony jest nadto na ustawiczne zaczepki i napaści wrogich mu żywiołów. Do najzaciętszych przeciwników jego należy prasa masońsko liberalna, socjalistyczna i żydowska. Ona to upatruje w każdym akcie jego pasterskiego urzędu »zakłócenia spokoju między chrześcijańskimi wyznaniem« albo nawet »naruszenia porządku publicznego« lub »mieszania się do spraw politycznych«. Ci wrogowie papieża odmawiają mu wszelkich praw pasterskich wobec owieczek jego i starają się na każdy sposób obniżyć jego powagę i przeszkodzić jego wpływowi na wiernych katolików. Napaści ostatnich lat z powodu encyklik papieskich wymownym są tego dowodem.

Wszelako daremne wszystkie te wrogi usiłowania przeciwników papieża. Nie zdolają one wydrzeć nam wiary ze serca, nie zdolają wydrzeć przekonania, że papieżowi należy się zupełna swoboda, że stolica apostolska nie ma ani obowiązku ani powodu liczyć się z tymi, którym jej zarządzenia mogą się nie podobać. Niewiara i jej poplecznicy zawsze znajdują powód do napaści na stolicę Piotrową, tem większym przeto obowiązkiem naszym stać przy niej twardo i niezachwianie i bronić jej do ostatniego tchu życia.

»Pro ecclesia et pontifice«, za Kościół i papieża — oto hasło prawego chrześcijańsko-katolika!

 Składajmy oszczędności
w Banku Ludowym w Olsztynie.

Pogłoski o rozwiązaniu parlamentu.

W parlamencie upooczywie krąży pogłoski, że w krótkim czasie nastąpi rozwiązanie parlamentu. Przyczyną tych pogłosek są zatargi parlamentu z rządem i niezgoda poszczególnych partii co do pokrycia kosztów na wojsko, którego pomnożenia w niebywalej dotąd liczbie wymaga rząd od parlamentu.

Oprócz jednorazowego podatku w sumie tysiąca milionów marek chce mieć rząd jeszcze rocznie około 200 milionów marek podatku stałego na powiększenie wojska.

Owe 200 milionów marek wedle życzenia rządowego mają opłacać poszczególne państwa związkowe jako pogłówne do kasy niemieckiej. Pogłówne to czyli tak zwane składki matrykularne, już placą państwa. Ma ono być jednak podwyższone o 1,25 mk. za każdego mieszkańca.

Gdyby parlament na ten projekt się zgodził, przypadłoby z pogłówne około 80 milionów marek rocznie nadwyżki. Potrzeba jest jednak 200 milionów. Reszta ma się zebrać z rozmaitych podatków, co do których partje polityczne nie mogą się ujednać.

Rząd pragnie więc przeprowadzić podatek spadkowy, podwyższenie podatku stempowego od kontraktów towarzystw zarobkowych, podatku stempowego polis ubezpieczeniowych oraz podatek od stempła przy sprzedaży gruntów.

Centrowcy i konserwatyści są przeciwni podatkowi spadkowemu. Stronnictwa zaś liberalne wolnomyślnych i socjalistów są za tym podatkiem. Cóż, kiedy nawet w łonie poszczególnych stronnictw niema zupełnej jedności.

I tak partja centrowa podzieliła się na dwa czoły. Jedną z nich podzieliła zdanie z konserwatystami i jest przeciwny projektowi podatku od przyrostu wartości, ponieważ podatek jest właściwie też podatkiem spadkowym, jeno w nieco zmienionej formie. Druga część centrowców z liberałami i postępowcami dąży do przeprowadzenia podatku od przyrostu wartości. Nie mogą tylko ujednać się co do rozmiarów podatku od przyrostu wartości.

Na dobłąkę jeszcze projekt podatku od przyrostu wartości spotkał się z oporem kół przemysłowych i handlowych.

Półczenie rządu jest więc bardzo trudne. Rządu chciałby koniecznie przeprowadzić projekt pomnożenia wojska, a konserwatyści i centrowcy uparli się i powieździeli, że nie prędzej uchwalą projekt pomnożenia wojska, dopóki nie zostanie zatław. sprawa podatków a ta uwięzła i narażona nie można jej ruszyć z miejsca.

Rząd dostał się więc w błędne koło i nie wie, jak z niego wyrwać. Czas uchodzi. Francja i Rosja się zbroją, czasy są niepewne, Niemcy chcieliby światu pokazać, że mają wielką potęgę wojskową, a tu par-

ament się srode opiera co do do pokrycia kosztów na powiększenie wojska. Pan Bethmann-Hollweg mozoli się jak może aby partye pogodzić i nareszcie naklonić do uchwalenia pomnożenia wojska, a tu mu się wala pod nogi nieprzewyciężone trudności. Krązą więc w parlamencie pogłoski, że rząd chce czekać jeszcze do 10 lipca na wynik rozpraw parlamentu. Gdyby do tego dała ugoda nastąpić nie miała, matenczas bezwarunkowo parlament rozwiąże.

Musimy się więc z tą możliwością liczyć, bo na razie niema widoków, aby się partye ujednały. Skoroby zaś przyszło do rozwiązania parlamentu, czekałyby nas w najbliższym czasie nowe wybory. A więc baczność!

Wedle ostatnich wiadomości obawy rozwiązania parlamentu zmalały bardzo, bo parlament w drugim czytaniu przyjął ustawę wojskową i podatki na pokrycie kosztów tak, że zapewnie i w trzecim czytaniu to nastąpi.

Co tam słycać w świecie?

— Spotkanie się króla angielskiego z carem. »Berliner Tageblatt« donosi, że na wodach fińskich nastąpi spotkanie w lipcu cara z królem angielskim. Przy tej sposobności zwraca »Tageblatt« uwagę na tegoroczne manewry rosyjskie, które odbędą się w Finlandyi i mają za cel odparcie inwazyi Niemców od strocy morza.

— Demonstracye centrowców przeciwko jubileuszowi cesarskiemu. Jak wiadomo, w miejscowości Cöfeld w Westfalii, wydały władze właśnie w dzień obchodu jubileuszu panowania cesarza niemieckiego Wilhelma II. misyonarzy OO. Jezuitów, którzy też w poniedziałek ów do 16 bm. rychło rano opuścili Cöfeld. Skoro o tem się dowiedziano — zwinęto jak na umówiony znak prawie wszędzie chorągwie, jakie wywieszono z powodu obchodu jubileuszu cesarskiego. Od uroczystego pochodu, który miał uświetnić całą uroczystość, trzymały się z dala niemiecko katolickie związki, a inne związki zdołały zgromadzić

TAJEMNICA URODZENIA.

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Umysł jego nie zamroczył się w ciemnościach powolnego konia, ale przeciwnie jakby się stał przenikliwszym i szersze obejmującym horyzonty

Wyrok więc najsumienniejszy usłyszeli jakby głos już z tamtego świata, uroczystszy od wszystkich sądów ludzkich, bo jakby pochodził od samego Boga.

— Przyjmijcie! Niechaj śmierć Piotra Jourdana nie będzie daremną.

I dusza Jourdana zawitała do pokoju żalobnego, aby czuwać nad Beranzereą i jej szczęściem.

Zakończenie.

I.

Po przesileniu tak straszmem nastąpiło pewne uspokojenie w życiu naszych osób.

Było to raczej przygnębienie, następujące po ataku gorączki.

Tyle oni wycierpieli, rozpacz ich była tak wielką, że nie mogli tak z dnia na dzień powrócić do regularnego trybu życia.

Co więcej, Beranzera się rozchorowała.

Zgon dziadka, którego kochała i który, jak wiedziała, ubóstwiała ją, zgon, który nastąpił nazajutrz po śmierci Piotra Jourdana, poświęcenie przyjaciela z lat dziecińczych, wszystko to ją zgnębiło, złamało.

Musiała leżeć w łóżku.

Walentyn wcale się nie pokazał w paacu przy ul. Chatelet, po śmierci Jana Józefa.

Przesiadywał u siebie.

Ponury, był niespokojny.

Powiedzmy otwarcie, zazdrosnym się czuł.

Widoku Beranzery przed trupem Jourdana, Beranzery, szlochającej i odpychają-

zaledwie tylko kilku członków pod swoimi sztandarami.

— O podatek na zbrojenia. Poniedziałkowe posiedzenie komisji budżetowej rozpoczęło się od dalszego ciągu drugiego czytania podatku na zbrojenia. W pierwszej linii rozchodzi się o znizenie podatku za synów, którzy służyli we wojsku i o przywileje dla dzieci. Jednogłośnie przyjęto wniosek, na mocy którego przy majątku niższym aniżeli 100000 marek lub dochodzie nie przekraczającym 10000 marek rocznie, nastąpić ma obnizenie podatku o 5 prcc. za każde trzecie i następne dziecko. Następnie debatowano nad ważną sprawą oszacowania realności ziemskich. Projekt rządowy przewiduje wartości dochodu z oszacowania majątków ziemskich i leśnych przez pomnożenie rocznego dochodu przez 25. Komisya w pierwszym czytaniu skreśliła liczbę 25, a wprowadziła 20. Obecnie narod. liberal Schiffer wnosi o przywrócenie 25 krotnego czystego dochodu, w co ma być wliczone użytkowanie prawa polowania. Przy gruntach zabudowanych, służących na mieszkania lub cele przemysłowe jako wartość obliczone, ma być 25 krotny dochód osiągnięty z czynszów lub dzierżaw przez ostatnie trzy lata w przecięciu. We wszystkich przypadkach opodatkowany może żądać, aby zamiast wartości dochodów używano jako podstawy do wymiaru podatku ogólną wartość. Prawo to wygasa, jeśli najpóźniej po upływie 2 tygodni od doręczenia wymiaru podatkowego nie zrobiono z niego użytku. Wniosek ten uchwalono z dodatkiem centrowego, aby budynki szacowane były oddzielnie. W sprawie opodatkowania dochodu przyjęto tabelę opodatkowania dochodu hr. Westarpa, konserw. Uchwalono następnie wniosek hr. Westarpa, na mocy którego ustanowiono granice wolnego od podatku majątku przy dochodzie nie wyższym ponad 2000 marek — na 50000 marek, a przy dochodzie ponad 2000 marek, ale nie wyższym jak 4000 marek na 30000. Przy opodatkowaniu towarzystw akcyjnych uchwalono wniosek konserwatyistów żądających odliczenia od dochodu rocznego tych należności, które należą

ceją jego, Walentyna, nie zapomni nigdy w życiu.

Tak, z pewnością, to, co młoda dziewczyna odczuwała dla Piotra, nie było tylko przyjaźnią.

I to ma być przyjaźń, — mówił z ironią.

To była miłość.

On on jej nie oskarżał bynajmniej!

Zadną złą myśl nie przyszła mu do głowy z powodu Beranzery... Oaa może nawet nie wiedziała że go kocha!

Ale on, Walentyn widział to dobrzel!

I do tej zazdrości, przeciw której nie mógł się obronić, przłączyło się upokorzenie z poczucia niższości.

— Oaa dla mnie stracona — mówił do siebie — więc pocóż było tyle walczyć?... Czyż to było warte?

Czekał jednakże długie dni.

Spodziewał się, mimo to wszystko, iż otrzyma choć jeden wyraz od Daniela lub Klotyldy, zapraszający do nich.

Nie nie nadchodziło.

Dowiadwał się o Beranzereą.

Powiedziano mu, że nie wychodziła z domu od czasu śmierci dziadka.

Czy ma więc sam pójść?

Zresztą na co miał czekać? dlaczego zwlekać miał z pójściem?

Pawnego wieczora zadzwonił do bramy pałacowej.

Nie śmiał zapytać o Klotyldę, ale prosił służącego, ażeby go zaprowadził do Daniela.

Sędzia przyjął go natychmiast.

Blady był, ale usiłował uśmiechnąć się do Walentyna.

Ten był zakłopotany wielce.

Wyypytywał o Klotyldę, potem nieśmiało zapytał o Beranzereą.

— Cierpiąca jest.

— Czy mógłbym się jednak z nią widzieć?

uważać jako odszkodowanie za dostarczony surowiec. Postanowiono następnie nałożyć obowiązek składania oświadczeń przy majątku przewyższającym 20000 marek i dochodzie wyższym nad 4000 marek, a majątku ponad 10000. Skreślono obowiązek składania oświadczeń, zastępujących przysięgę. Przyjęto też wniosek na mocy którego skarb obowiązanym jest zwracać niesłusznie podjęte kwoty wraz z procentami. Nad tem zakończono drugie czytanie podatku na zbrojenia.

— Podróż balonom do Ameryki. Z Friedrichshavenu donoszą, że wśród inżynierów, pracujących w zakładach hr. Zeppelina, powstała myśl zbudowania balonu sterowego systemu Zeppelina takich rozmiarów, aby mógł odbyć podróż napowietrzną z Europy do Ameryki. Wobec niezbędnych studyów i przygotowań, projekt ma być urzeczywistniony dopiero w 1915 r.

— Austria. W gmachu ministerium wojny odebrał sobie wczoraj przed południem życie wystrzałem z rewolweru szef 7. oddziału ministerium wojny, podpułkownik Jan Lebel. W oddziale tym pracował Lebel już od kilku lat, był żonaty i ojcem sześciorga dzieci. Półurzędownie donoszą, że podpułkownik Lebel od dłuższego czasu cierpiał na melancholię. Podejrzewają jednak, że samobójstwo stoi w związku z aferą szpiega Redla.

— Dania. Ponieważ ostatnie wybory do sejmu duńskiego przyniosły zupełną klęskę dotychczasowego rządu umiarkowanego, a natomiast zwycięstwo radykałów i socjalistów, przeto cały gabinet ministerialny podał się do dymisji. Wobec tego król duński, stojąc po stronie socjalistycznej, zaważwał Stauninga, do utworzenia ministerium socjalistycznego. — Stauning jednakże odpowiedział królowi, że partya socjalistyczna nie chce objąć ministerstwa, ale wspierać będzie chętnie partye radykalną. Wobec tego król mianował bylego adwokata i radykała Zahle prezesem ministrów. Ministerium chce od-

— Nie wiem. Nie opuszcza swego pokoju od czasu tych wszystkich wypadków.

Walentyn zamknął.

Daniel patrzył na niego smutnie.

Dopiero po chwili Walentyn odezwał się:

— Mozeby pan ją o to zapytał?

— Chętnie.

Daniel wstał.

— Wybacz pan, że cię zostawię samego.

Daniel wyszedł.

Wiedział, że Klotylda jest z Beranzereą w jej pokoju, tam się też udał.

— Walentyn jest w salonie — rzekł.

— O!

I Beranzera, bardzo wzruszona, ze łzami w oczach, spoglądała na matkę.

— Cóż mam uczynić? — zapytał Daniel.

To było powiedziane pod adresem córki.

— Nie mogę się z nim widzieć... nie... co się stało, jest zanadto bliskie nas... Wytłómacz mu to, ojczec... powiedz mu, że ja potrzebuję czasu, ażebym mogła przyjść do siebie... i zapomnieć...

Zapomnieć!

I to jedno słowo zapomnienia sprowadziło do jej gardła stłumienie.

Nie, ona pamiętać będzie zawsze...

Daniel powrócił sam do salonu, gdzie nań czekał Walentyn niespokojny.

— I cóż? — zapytał młodzieniec. — Widziałeś ją pan?

— Tak.

— Cóż panu powiedziała?

— Nie może się panem widzieć...

— Spodziewałem się tego... Ona mnie nie kochała.

— Prosi cię, ażebyś jej przebaczył... Poźniej, powiedziała... po jakimś czasie...

— Niestety!

iąca wszelkie tytuły ekscelencji, uniformy i ordery.

— **Z Balkanów.** Wyrok na morderców. W niedzielę zapadł wyrok tureckiego sądu wojennego przeciw mordercom wielkiego wezyra Mahmuda Szefketa baszy. Trzynastu oskarżonych skazano na karę śmierci przez powieszenie, obu szefarów, dwóch żandarmów i pewnego byłego oficera, dwóch żandarmów i pewnego byłego oficera uwolniono, a reszta otrzymała kary kilkoletniego lub dożywotniego więzienia. Dwunastu skazańców stracono w poniedziałek.

Wiadomości kościelne.

Chelmińska diecezya. W niedzielę 22go bm. został nowy kościół w Nowej cerkwi pod Chojnicami przez najprzew. ks. biskupa sufragana dr. Klundera uroczystie poświęcony. Jest to parafia na pół polska i na pół niemiecka. Niemiecką jest w stronę Kosznejdrów a polską w stronę Ryty. Tak polscy jak Niemcy katolicy współubiegali się, aby wysokiego gościa godnie przyjmować i uczyć.

Rodzice polscy! Uczę dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku! — Pamiętajcie też o pieśni polskiej! — Nie jest Polakiem, kto siępotomstwu swemu zniemczyć pozwoli!

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 27 go czerwca 1913.

— Latawiec wojskowy, (D 35) który w zeszłym tygodniu przelatywał nad Olsztynem opuścił się w ubiegłą środę poraz wtóry w naszej okolicy, tą razą na placu pod Dajtkami, z którego w czwartek rano nastąpił odjazd do Orzesza.

— Ponowne rozprawy sądowe przeciw mordercy Isekowskiemu naznaczone na 7. lipca przed tutejszym sądem przysięgłych zostały znówu odwołane, ponieważ lekarze orzekli, że Isekowski — znajdujący się od kilku dni dla obserwacji w Kortowie — tymczasowo nie jest zdolny do rozpraw.

— Ostremi nabojami strzelać będzie tutejsza załoga wojskowa na placu pod Dajtkami dnia 4go lipca przed południem, od 11tej po południu do 5tej. W tym czasie będą drogi tamże prowadzące dla komunikacji zamknięte.

— Tutejszy urząd prowiantowy zakupuje począwszy od piątku siano nowego cięcia.

— Nie wszyscy jeszcze zabezpieczeni wiedzą o tem, że wszelkie metryki urzędowe kościelne, potrzebne przy staraniach o renty, otrzymać można w urzędach bezpłatnie. Tak nakazuje prawo (zob. §§ 137 i 138 ord. zab.) Dotyczy to zarówno posiadaczy urodzin ślubu jak i śmierci. W urzędzie stanu jak i u księdza trzeba jednakże przy ządaniu metryki wyraźnie powiedzieć, że służycie one mają do starania o rentę. Wtedy tak urząd stanu jak księży wystawia bezpłatnie.

— Czasopisma centrowe po polsku pisane: »Robotnik«, organ »Verbandu« berlińskiego i »Tygodnik katolicki«, organ kilkunastu górnośląskich księży centrowych, wystąpiły na 25-letni jubileusz panowania cesarza Wilhelma z artykułami więcej jak unizonem, bo w proch się korzącami przed majestatem monarchy, przyczem wyliczają z bezwzględnym uznaniem, przewyższającem nawet najpatriotyczniejsze gazety niemieckie, wielkie dobrodziejstwa, jakich ludność niemiecka w ostatnich 25 latach doznała. Nie dziwny się tym pismom tak dalece, bo chociaż po polsku są pisane, pozostają w służbie niemieckiej i kierują się, jak się zdaje, nader charakterystyczną dla patriotyzmu niemieckiego zasadą: »Wezsen Brot ich esse, dessen Lied ich singe« (Czyj chleb jem, tego piosnkę śpiewam!); — atoli pomimo to tyle przynajmniej bezstronności i nawet przyzwoitości powinny

były te pisma okazać, iżby ze względu na swoich czytelników polskich — pomimo całego patriotyzmu niemieckiego — wspomniały choć słówkiem o licznych prawach wyjątkowych, podpisanych przez króla i niezmieralnych ciężarach, które z powodu tychże praw podczas ostatniego dwudziestopięcioletniego społeczeństwa polskie spadły. Wszakże nawet gazety niemieckie, i to mające niejako patent na patriotyzm prusko-niemiecki, podały nie tylko światła, ale i cienie, wyliczyły nie tylko samo dobro dziejstwa, ale — i strony ujemne. A tak zwane pisma »polskie« na to zdobyć się nie mogły, bo są jeszcze »patriotyczniejsze!«

— Sądy a święta katolickie. Często się zdarza, że sądy wzywają katolików na terminy w święta katolickie. Niejedna gniewa się na takie lekceważenie jego katolickich uczuć, ale na termin ostatecznie idzie. Wiedzieć więc trzeba, że według prawa żaden katolik w święta katolickie na termin iść nie potrzebuje. Nie ma także obowiązku donosić sądowi, dla czego się stawiać nie może. Koszta dla niego zede powstać nie mogą, gdyż jest rzeczą sądu, aby nie potrzebnie terminów nie wyznaczał.

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Gietrzwałd.** W tutejszym kościele odprawił w środę swe Prymicye nowo poświęcony ks. Augustyn Bana ze Zgromadzenia księży misyjnych w Krakowie. Kazanie polskie wygłosił ks. proboszcz Barcewski z Brunswaldu, niemieckie ks. prob. Osinski z Podstolina. Udział wiernych w tak rzadkiej uroczystości był bardzo liczny.

* **Dywity.** Pomiędzy dziećmi naszej wioski panują obecnie żarnice. Zapadło na nie tyle dzieci, że zaledwie czwarta część przychodzi na naukę do szkoły. Wypadek śmierci dotąd nie zaszedł.

* **Biskupiec.** Zastrzelił się tu robotnik Toschka. Powodem samobójstwa ma być śmierć żony jego.

* **Zadzobek.** Zona stolarza Strucka w Olszewie pod Mkołajkami poparzyła się śmiertelnie. Wskutek cierpienia dostała nagłe obłądzenie, wypadła na dziedzińiec i wskoczyła do studni.

* **Wielbark.** Zawczoraj przed południem wybuchł ogień u gospodarza Glinki w Kucburgu na wybudowaniu. Wszystkie budynki oprócz domu się spaliły. Gdy straż pożarna ukończyła swoją pracę, ukazały się nagle stupy dymu i słyszano okrzyki »gorec«. Palit się dom mieszkalny i stajnia wdowy Makówka w Kucburgu. Za chwilę wybuchł pożar na przeciwnej stronie wsi. Straż pożarna i żandarmi podążyli na miejsce pożaru. Na miejscu aresztowano niejaką Karolinę Serdinkow, która podpaliła domostwo gospodarza Enlerta. U Glinki podłożył ogień 13 letni syn jego, którego znaleziono w lesie powieszonym.

* **Orzesz.** Na placu ćwiczeń wojskowych wydarzyło się nowe nieszczęście. Przy strzelaniu z armat nastąpił wybuch zawczesnie i zabity został Gefreiter Reski od 3 baterii pułku artylerji nr. 73. Zabity został również koń.

* **Jańsbork.** Pożalowania godnie nieszczęście z wynikiem śmierci wydarzyło się ubiegłego tygodnia w Szczuchach. Grózek Goroncy napałniony został przez rozjuszonego stadnika, który go tak niebezpiecznie pokaleczył że wskutek ciężkich ran po kilku godzinach skonał.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **W Lubawie** odbył się w niedzielę I zjazd Kółek śpiewaczych okręgu lubawsko-nowomiejskiego. Po nabieżństwie o godz. 10 podążono do ogrodu, gdzie ks. dziekan Kasyna miał powitać gości, policya jednak zakazała tego powitania, które nastąpiło później na sali podczas obiadu o godz. 1. Wznosili toasty ks. dziekan Kasyna, ks. patron Mańkowski ze Złotowa, p. Mikowski z Torunia, p. redaktor Goździewicz z Torunia i p. poseł dr. Lamparski. O godz. 3 odbyła się próba ogólnych chórów. Umieszczone w programie pochód przez miasto się nie odbył z powodu zakazu policji. W miejsce tego zwiedzały Towarzystwa gre-

mialnie miasto, które przywdziało prawdziwie wspaniałą szatę świąteczną. Liczne chorągwie biało-niebieskie i biało-żółte, dalej girlandy i bramy tryumfalne z ogromnymi lirami świadczyły, że Lubawiaczy zrozumieć doniosłość zjazdu. Po zwiedzeniu miasta punktualnie o godzinie 5, rozpoczęły się popisy o nagrody, do których stanęło przeszło 400 śpiewaczek i śpiewaków. Burzliwe oklaski nader licznie zebranej publiczności były nagrodą i zachętą dla dzielnych drużyn śpiewaczych. O godz. 9 nastąpiło rozdanie nagród poczem rozpoczęły się tańce, przy których w harmonii bawiono się ochoczo aż do rana.

* **Malbork.** Robotnik Knoep z Hoppenbruch (?) zatrudniony był przy budowie tamy w Szonowie i zwoził lorkami kamienie. Szynny kolejki prowadziły przez 5 metrów głęboki basen. Nagle jedna lorka wypadła z szyn i runęła w basen pociągając za sobą Knoopa, który odniósł śmiertelne obrażenia.

* **Brodnica.** Właściciel Czajkowski sprzedał majątek swój Gólkowko kapitalistcie Kraickowi za 390 tysięcy marek.

Ze Śląska.

* **Gliwice.** Górnik Piecha, będąc w Gliwicach kupił w składzie żelazarewolwer i sporą ilość naboji. W drodze nalałował broni i, gdy przyjechał do Przyszowic, pokazał rewolwer swemu koledze Skorupie. Nieszczęście chciało, że podczas oglądania broni padł strzał, który ugodził Skorupę w brzuch. Rana wskutek strzału jest tak ciężka, że zagraża życiu S., którego umieszczono w lecznicy górniczej w Zabrze.

Bezmaltości.

Otrucie zepsutem mięsem. W Olszynie onegdaj przed południem zachorowało 15 żołnierzy 1 batalionu tamtejszego 78 pułku piechoty z oznakami otrucia. W godzinę potem zachorowało jeszcze więcej żołnierzy, tak, że po południu leżało w lazarecie wojskowym przeszło 100 żołnierzy. Do wczoraj rana liczba chorych wzrosła do 200. Przyczyna do tyczas nie wyjaśniona. Prawdopodobnie żołnierze otrzymali zepsute mięso lub konserwy.

Katastrofa kolejowa w Hercogowinie. Z Serajewa donoszą, że w pobliżu stacji Perseń nad rzeką Nareuta w Hercogowinie zerwała się skata i spadła na szyny w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg osobowy. Pociąg wykołcił się i wpadł do rzeki. Pasażer został zabity, tak samo jeden z pasażerów zostało ciężko ranionych, a kilkanaście osób doznało lżejszych obrażeń.

Sprzedaż drzewa.

— We wtorek, 1go lipca przed południem o 9tej w Olsztynie (w »Kaisergartenie«) drzewo na opał wedle zapasu i potrzeby z powodu Wienduga.

Wystawa Przemysłowa

— w Toruniu —

pod protektoratem
Związku Towarzystw Przemysłowych
odbędzie się

od 16. do 27. sierpnia r. b.

w ogrodzie i sali »Wiktorija«.

Informacji u Ziela: M. Barankiewicz
Toruń Thora, Baderstr. 55



Zegarki Zegarki
dobrze obciążeni regular. kupuje się pod gwar. i najtańsze u

Otto Misselwitz nast.
Wartembork.

Reparatury wykonuje szybko i dobrze.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

W Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.
przyjmuje depozyta placąc od takowych
4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami.
Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

Nr. 200a
Kosy z srebrnej stali,
ręcznie kute, 5 letnia gwarancja

Nr. 269
Kosy z brzytwej stali,
5 letnia gwarancja, 1a gatunek.

„Kosy”
z brzytwej - srebrnej stali
są najlepsze!

E. HAASE, DESSAU 28

Przy większych zamówieniach
udzielam 10-15% rabatu!
Wspaniały katalog darmo i franko!

Nr. 706 Mk. 0.70
Nr. 701 Mk. 0.60
Nr. 702 Mk. 0.80
Nr. 703 Mk. 0.20
Nr. 705 Mk. 0.80
Nr. 704 Mk. 0.18
Nr. 700 Mk. 0.35
Nr. 707 Mk. 0.75

Długość 60-91 99 105 112 120 cm
Cena 4.95 5.45 5.95 6.25 6.75 Mk.

Długość 30-91 99 105 112 120 cm
Cena 8.30 9.25 9.75 10.20 10.85 Mk.

Baczność!

z powodu budowy mojego domu ul.
Jakóba 5 sprzedaje

wszelkie rolnicze
maszyny

na mianowicie na obecną porę ma-
szyny do sieczenia zboża,
grabie, drylowniki itp. które
na mem podwórzu stoją aby uzy-
skać miejsce podczas budowy po
zniżonych cenach.

Dogodne warunki spła-
tanie. Przy zakupie za gotówkę
udzielam wysokiego rabatu.
Odstawiam wszystko franko do stacyi
kolejowej kupującego.

F. Klodziński, Olsztyn.
Najstarszy i największy skład i han-
del maszyn rolniczych w miejscu, ul.
Koronowa 35.

Telefon 202.

Przyjmę jeszcze kilku a-
gentów.

Baczność!

Bardzo ulubioną najlepszą
tabakę do zażywania
sprzedaję i teraz jeszcze po da-
wniejszej starszej cenie.

J. Dziedziek

skład cygar i tabaki, Olsztyn,
ul. Zeppelina
(obok p. Schoeneberga).
Filia w ulicy Lipszackiej 50.

Serwetki

papierowe w pięknym wyko-
naniu i wzorach, bardzo prakty-
czne przy uroczach weselnych
poleca w wielkim wyborze

ekspedycya

„Gazety Olsztyńskiej“.

Karfki

do Bierzmowania

poleca

Drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej“

Składajcie oszczędności
w następujących spółkach
związkowych:

1. Inowrocław, Bank ludowy
E. G. m. u. H., Hohensalza.
2. Pakość, Bank ludowy,
E. G. m. u. H., Pakosch.
3. Gdańsk, Bank ludowy,
E. G. m. u. H., Danzig.
4. Gniezno, Kasa Pożyczkowa w
Gnieźnie. E. G. m. u. H. Gnesen.

Łóżka żelazne

Maglownice

Maszyny do wyżdżymania

Maszyny do prania

poleca

J. Mondry

Olsztyn.

Z robotników

z szarwarkiem przyjmie od 1go pa-
dziernika.

Kornalewski,
w Tomaszkanie.

Na podarki weselne

polecam mój wielki skład **Obrazów**
dużych i małych, **figur**, ampułek,
krzyży pod szkłem i dębowych w
bardzo pięknym wykonaniu, **lichta-**
rze w różnych wielkościach i gatun-
kach **książki do nabożeństwa**
takowe także do nowożeńców w naj-
lepszych oprawach, Medaliki, krzyżki
śmiertelne, prawdziwe woskowe **świe-**
ce złote i białe, świece luksusowe,
szkaplerze i różne inne dewocy-
onalie w wielkim wyborze i
po tanich cenach.

J. Quednau, Olsztyn.

Ulica tylna kościoła (Hinterkirchen-
strasse) Nr. 50.

Collegium Marianum księży Pallottynów

przyjmuje chłopców od 12
do 14 r., którzy pragną zostać
misyjonarzami dla braci na-
szych na obczyźnie przeby-
wających. Rok szkolny rozpocz-
nie się 2 września. Zgłoszenia
należy podawać najpóźniej do
1go sierpnia na adres:

Ks. Alojzy Majewski
Wadowice Koplec.
Głowa.

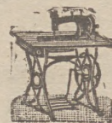
Kołowce
w wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekki
chód po tanich cenach

Spezialrad od 48 m.

węże od 1.85 m. mantle
2 m, pumpy 95 fen., pe-
dały 1.95 m.



Maszyny do szycia
najprzedniejsze gatunki do
wyszywania i stepnowania zdadne
od 55 m. począwszy.
Reperacye szybko i tanio.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.

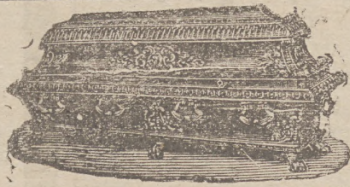
Kosy

z prawdziwej lanej stali
pod gwarancją
poleca

Moritz Lachmann,

skład towarów żelaznych, ciec
i artykułów budowlanych.

Olsztyn, Rynek 8,
Telefon 43.



Polecam
mój bogato zaopatrzone

skład trumien

drewnianych i metalowych
oraz wszelkich przyborów po-
grzebowych i wypraw dla nie-
bożczyków.

Ceny bardzo przystępne.

J. Hermanowski

Olsztyn, ulica Olsztyńska 26
Telefon Nr. 107

Książeczki
jubileuszowe

przez OO. Franciszkanów polskie
i niemieckie poleca

Księgarnia „Gaz. Olsz.“

Moja posiadłość

w dużej wsi kościelnej, 1 klm. od
szosy, 66 mórg roli pod koniczynę
wtem 7 mórg dobrych łąk i 6 mórg
lasu, budynki w dobrym stanie, z ży-
wym i martwym inwentarzem zamier-
zam tanio sprzedać.

Otto Schurmann,

w Gławach (Gillau p. Rauschken).